‘Zero covid’ czyli to się musiało tak skończyć

Badanie: w krajach, które dążyły do lockdownów typu „zero COVID”, występuje najniższa odporność

Autorzy analizy szacują, że zaledwie 17,2% chińskiej populacji ma odporność na wirusa

Nowe badania wykazały, że w krajach, które wdrożyły najostrzejsze lockdowny w ramach polityki „zero COVID”, występuje obecnie najmniejsza odporność na sam wirus.

Analiza przeprowadzona przez The Institute of Health Metrics and Evaluation (IHME) przy University of Washington’s School of Medicine szacuje, że Chiny, które wciąż utrzymują wiele lockdownów, mają najniższy poziom odporności na COVID-19 na świecie.

Według badań inne kraje, które nie wprowadziły ostrych lockdownów, w tym Rosja, Singapur czy Brazylia, mają najwyższy poziom odporności.

Badanie szacuje wskaźniki odporności na podstawie liczby infekcji, wskaźników szczepień i czasu, jaki między nimi upłynął.

Analiza zakłada, że na koniec października 2022r. zaledwie 17,2% populacji chińskiej wykazuje odporność na wirusa,

podczas gdy z drugiej strony szacuje się, że w Rosji wskaźnik odporności wynosi aż 74,5%, a wszyscy w kraju zarazili się wirusem.

Podczas gdy wskaźnik odporności Singapuru szacuje się na około 70%, a Brazylii 68%, uważa się, że Japonia, kolejny kraj, który wprowadził surowe ograniczenia, ma tylko 38,9% odporności.

Według tej analizy, Stany Zjednoczone mają obecnie 60,5% odporności.

Jak na ironię, biorąc pod uwagę model IHME dla covid wykorzystywany do wychwalania surowych ograniczeń, analiza ponownie podkreśla w perspektywie długoterminowej daremność lockdownów w zapobieganiu rozprzestrzenianiu się wirusa.

Uniwersytet Johnsa Hopkinsa już wcześniej doszedł do wniosku, że lockdowny miały znacznie bardziej szkodliwy wpływ na społeczeństwo w porównaniu do jakichkolwiek korzyści, które przyniosły, a naukowcy twierdzą wręcz, że „są nieuzasadnione i należy je odrzucić jako instrument polityki pandemicznej".

Opublikowany w zeszłym miesiącu raport CDC zwraca uwagę, że w USA rekordowa liczba dzieci ze zwykłym przeziębieniem jest obecnie hospitalizowana z powodu osłabienia układu odpornościowego.

Dane CDC są zgodne z badaniami przeprowadzonymi przez naukowców z Yale, którzy ostrzegali, że to nie jest normalne by widywać dzieci z kombinacją siedmiu powszechnych wirusów, w tym adenowirusa, rinowirusa, wirusa RSV [respiratory syncytial virus], ludzkiego metapneumowirusa, grypy i paragrypy, a także COVID-19.

Jak wcześniej podkreślaliśmy, doszło również do globalnego wybuchu przypadków zapalenia wątroby u dzieci, a media twierdzą, że przyczyna jest „nieznana".

Urzędnicy administracji Bidena nieustannie forsują, aby dzieci nadal nosiły maski w szkołach, i nadal istnieją hordy hipochondryków zmuszających swoje dzieci do tego, mimo że w normalnych warunkach COVID praktycznie nie stanowi zagrożenia dla zdrowia dzieci.

Europejska Agencja Leków (EMA), europejski odpowiednik FDA, również ostrzegła, że poleganie na niekończących się seriach zastrzyków przypominających [boosterów] w walce z COVID-19 może spowodować problemy z „reakcją immunologiczną".

Źródło